Cena numeru 10 fen.

№ 231 SOSNOWIEC. — czwartek 11 października 1917 roku. Rok VIII.

Redakcja i Administracja mieszcza się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298

Adres dla listów i depesz: Iskra, Sosnowiec.

ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie m. 21.60 — półrocznie m. 10.80—kwartalnie m. 5.40—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową 1 m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedyńczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI

POD KIERUNKIEM WIKTORA MONSIORSKIEGO.

ś. † p.

FRANCISZEK WINKLER

b. długoletni urzędnik Sosnowieckiego Towarzystwa opatrzony św. Sakramentami po krótkich cierpieniach zmarł dnia 9 października 1917, przeżywszy lat 75.

Wyprowadzenie zwłok z domu № 4 przy ul. Małachowskiego do kościoła parafjalnego nastąpi w czwartek dnia 11 b. m. o godz. 5-ej po południu, a w dniu następnym o godz. 9 i pół nabożeństwo żałobne i pogrzeb na cmentarz miejscowy, o czym powiadamia przyjaciół i znajomych

Rodzina.

ODCZYTY
o Kościuszce.

W niedzielę, d. 14 b. m. o g. 4 i pół po południu wygłoszone zostaną odczyty o Kościuszce przez następujących prelegentów:

1) **p. Ankiewicz** będzie mówił w I Tow. pożyczkowo-oszczędnościowym,

2) **p. Gębicki** w Sokolni na Sielcu,

3) **p. Kiessewetter** w Związku polskim na Pogoni,

4) **p. Płocki** w Domu ludowym.

OBCHÓD
Kościuszkowski

Listy do zbierania składek znajdują się w Stowarzyszeniach kulturalnych i spo łecznych, oprócz tego w większych firmach przemysłowych i handlowych, w księgarniach, aptekach i wielu sklepach.

Sprawy polskie w Austrji.

Mowa posła Daszyńskiego.

Na ostatnim posiedzeniu parlamentu zabierał głos pos. Daszyński.

Z mowy Daszyńskiego podkreślić należy głównie dwa ustępy. W jednym atakował bardzo szczęśliwie taktykę pewnych grup niemieckich, usiłujących przypisać winę przesilenia parlamentarnego innym stronnictwom mimo to, że postępowaniem swoim i roszczeniami swoimi sami stan przesilenia wywołują. Mówca zapytał niemców, czy zadowolić się chcą rolą narodu równouprawnionego na równi z innymi narodami w Austrji, czy też pragną odgrywać rolę przodującą. W drugim wypadku wywołać muszą konflikt z większością nieniemiecką parlamentu.

W innym ustępie swojej mowy wskazał mówca na fakt charakterystyczny, że gdy toczy się dyskusja o nieszczęśliwym losie Galicji, na sali panuje zgoda między polakami a rusinami. Zastępcy obu narodów czują bowiem to samo, tego samego w zasadzie się domagają. Radykali niemieccy przerywali mówcy niejednokrotnie, spotkali się jednak zawsze z energiczną odprawą wszystkich grup nieniemieckich.

W kołach parlamentarnych niemieckich i czeskich panuje przekonanie, że oświadczenie rzecznika Koła polskiego nie uniemożliwia rokowań rządu z Kołem w sprawie prowizorjum budżetowego.

Burzliwe sceny w parlamencie.

Na posiedzeniu parlamentu w czasie mowy posła Daszyńskiego przyszło znowu do burzliwych scen, wywołanych nietaktownym zachowaniem się radykalnych członków Związku narodowego. Wielkie oburzenie wywołał wykrzyknik posła Neunteufla, który mowę posła Daszyńskiego zaapostrofował, jako wywód zamówiony przez koalicję. Z ław polskich rozległy się okrzyki: to bezczelność, podłe! Poseł Reger zawołał między innymi do posła Neunteufla: Jesteś pan pospolitym denuncjantem"!

Sprawa ma być załatwiona na drodze honorowej.

Rokowania rządu z Kołem Polskim.

Donoszą z Wiednia:

W piątek dnia 5 października odbyła się konferencja prezydjum Koła Polskiego z szefem gabinetu, która wdrożyła oficjalne rokowania o urzeczywistnienie postulatów kraju i zmianę stosunku Koła do rządu. Urzędujący wiceprezes Głąbiński, zagaił konferencję wyłuszczeniem całokształtu konieczności krajowych, poczym wywołała się dyskusja, w której wzięli udział wszyscy członkowie prezydjum.

Z naciskiem podniesiono zasadniczą stronę sprawy namiestnictwa, poruszono także sprawę legjonów.

Dr. Seidler, któremu Koło postulaty swoje przedłożyło było zaraz po objęciu przezeń rządu, objawił znajomość rzeczy i poruszał nawet szczegółowo momenty, ale nie dał odpowiedzi merytorycznej w żadnym kierunku. Niektóre sprawy wymagają porozumienia z ministerstwami resortowymi.

Konferencja, zagajona przez wiceprezesa Głąbińskiego, trwała 2 i pół godziny.

Z parlamentu niemieckiego.

Obrady sobotnie parlamentu Rzeszy niemieckiej nad interpelacją socjalistów w sprawie agitacji wszechniemieckiej w armji miały przebieg bardzo burzliwy. Interpelacja brzmiała, jak następuje:

„Czy wiadomo jest kanclerzowi Rzeszy, że w armji przełożeni rozwijają gorliwą agitację na korzyść polityki wszechniemieckiej i mianowicie przeciwko uchwałom parlamentu? Co kanclerz Rzeszy zamierza uczynić, aby położyć tamę temu nadużywaniu władzy służbowej przez przełożonych?"

Przyłączono do tego zapytania następujący ustęp z drugiej interpelacji socjalistycznej:

„Czy wiadomo jest kanclerzowi Rzeszy, że zastępcze komendy generalne stosują prawo o stowarzyszeniach i zebraniach jednostronnie na korzyść propagandy wszech-

niemieckiej? Co zamierza on uczynić wobec tych nadużyć?“

Uzasadniający interpelację poseł socjalistyczny dr. Landsberg przedstawił mnóstwo materjału, popierającego zarzuty szerzenia w armji propagandy wszechniemieckiej.

Odpowiedź ministra wojny i zastępcy kanclerza nie zadowolniła nikogo i zanosiło się na burzę.

Jak donoszą dzienniki berlińskie, narady frakcji w parlamencie doprowadziły do zbiorowej uchwały partji: centrum, socjal-demokratów, postępowej partji ludowej i narodowych liberałów, domagającej się, aby kanclerz Rzeszy złożył niedwuznaczne oświadczenie, że wszelka agitacja polityczna w wojsku oraz wszelkie popieranie jakiejkolwiek partji przez władze cywilne i wojskowe mają być bezwarunkowo zabronione.

Na zebraniu popołudniowym w ubiegły poniedziałek, kanclerz Rzeszy w przemówieniach swych oświadczył, że naczelne kierownictwo armji chce trzymać politykę zdala od wojska. W odpowiednich przepisach jest to zresztą wyraźnie powiedziane. Tu i owdzie możliwe są błędy i niewłaściwości, nie można jednak z tego powodu zaniechać całego nauczania i uświadamiania w wojsku.

Oświadczenie to zadowolniło większość parlamentu i w ten sposób burza została zażegnana

Nasze sprawy.

Miljony na cele narodowe.

Kilkakrotnie już w czasie przedwojennym zabierałem głos w „Iskrze“ w sprawie małej ilości zapisów testamentowych na prowincji na rzecz instytucji społecznych. Na ten sam temat ogłosił obecnie broszurę prof. Oswald Balzer.

Oddając hołd ofiarności publicznej polskiej, będącej w swoim rodzaju „szkołą patrjotyzmu najszerszych warstw społeczeństwa“, prof. Balzer pyta, czy ten proces opodatkowania objął równomiernie wszystkie grupy wartości majątkowych społeczeństwa, czy nie ujawnia się w nim pewna jednostronność, a w ślad za tym, czy nie dałoby się rozszerzyć ofiarności na pewne niedotknięte jeszcze dziedziny.

Składki płyną od żyjących a na hojne wielkie dary najłatwiej zdobyć się w rozporządzeniach na wypadek śmierci. Tymczasem zasób funduszów, który płynie z rozporządzeń ostatniej woli na rzecz potrzeb narodowych jest niezwykle mały. Zwłaszcza jak wykazuje statystyka w Poznańskim i Galicji. Interes narodowy cierpi na tym bardzo, ujmuje się przez to funduszom publicznym olbrzymich wartości majątkowych.

Wymownie przekonywająco tłumaczy prof. Balcer, że ofiarność tego rodzaju mogłaby snadnie dotrzymywać kroku doraźnej ofiarności żyjących a w rezultacie przewyższyłaby ją ogromnie. „O ile ofiarność za życia przynosi tylko małe datki, o tyle zapisy testamentowe przynosić mogą i przynosić będą datki znaczne, nieraz bardzo wysokie. Setki i tysiące takich zapisów, to miljony a z biegiem czasu — setki miljonów na cele narodowe“.

Niewatpliwie uwagi i nawoływania prof. Balcera zasługują na to, aby zastanowiło się nad nimi całe społeczeństwo i wzięło je do serca.

Odsetki od kapitałów zwłaszcza znacznych przekazywane testamentem na cele publiczne nie robiłyby ujmy nikomu, a zasilałyby wydatnie fundusze narodowe, przyczyniałyby się do rozwoju instytucji. Jednakże, gdy wybuchnie pożar nie można akcji ratunkowej rozkładać na lata. A w tym położeniu jest obecnie naród polski. Pali się strzecha polska, niebezpieczeństwo zaziera narodowi w oczy, głód i mór powala tysiące ludzi na ziemię, więc niezwłocznie spieszyć musimy z pomocą i dziś nie odsetki, ale całe kapitały winno się przekazywać testamentem na rzecz głodnych braci.

x.

Pytania prof. Alf. Wagnera.

W odpowiedzi posłowi socjalistycznemu, p. Cohenowi, który w „Vossische Ztng“. wyraża obawę o to, że odbudowanie przy pomocy Niemiec Polski może przeszkodzić przyszłemu porozumieniu niemiecko-rosyjskiemu, prof. Alfred Wagner z Heidelbergu stawia kilka następujących pytań:

1) Czy Cohen przypuszcza, że nawet z imperjalistyczno-ekspansywną Rosją mogą Niemcy zawrzeć „przyjaźń“ bez zastrzeżeń, jeżeli Rosja byłaby w stanie zrobić z polskiego czworoboku fortecznego, który przecież przełamaliśmy naszą krwią, na szczęście zanim zdołała ona osiągnąć najwyższy stopień doskonałości strategicznej, twierdzę Europy wschodniej? I czy, przeciwnie, nie jest właśnie kwestją życia dla Niemieç, by ten czworobok forteczny nie znajdował się w ręku rosyjskim?

2) Czy rewolucyjna Rosja nie uwolniła sama w wyraźnym oświadczeniu Polski? Gdy rozumie, że wobec nowych zasad, na jakich pragnie się odbudować nie może wchłonąć obcego ciała polskiego?

3) Czy p. Cohen, który tak wysoko ocenia anglosaksonizm, zaniedbałby wygrać wszelkimi środkami przeciwko nam niegotową Polskę i nierozwiązaną w zasadzie kwestję polską, czyniąc z problematu polskiego pierwszorzędny problemat międzynarodowy tak, że już o osławionym „rodzinnym“ porozumieniu Rosji, Austrji i nas z Polską nie mogłoby być mowy? Czy Cohen nie zdaje sobie sprawy z gry, jaką Anglicy chcą prowadzić z Polakami już dzisiaj? I czy nie jest tak, że możemy udaremnić tę grę — która nie jest korzystna ani dla nas, ani dla Rosji, ani dla samaj Polski.

Prof. Wagner uważa za bardzo mądrą ideę „utworzenia Europy kontynentalnej na podstawie zbliżenia się nas z Rosją i oparcia nas przytym gospodarczo na surowcach rosyjskich Rosji zaś— na politycznej, choć pozbawionej jakiejkolwiek władzy, oraz finansowej i technicznej pomocy z naszej strony“, ale ma ją za zależną od szeregu warunków. Z Rosją imperjalistyczną są one nie do przeprowadzenia, „a dla Rosji demokratycznej przedstawiają się one zupełnie w ten sam sposób, co dla nas“. Tworzenie niezależnej Polski, autonomicznej Litwy i Kurlandji są to tylko projekcje wewnętrznego rozwoju Rosji na zewnątrz, zjawiska równoległe temu, co się obecnie dzieje wewnątrz Rosji w stosunku do Ukrainy, Finlandji i Kaukazu. „Nie stanowią one wtrącania się w wewnętrzne stosunki Rosji, a raczej dotrzymują one kroku jej rozwojowi. Dlatego nie mogą one stać na drodze naszej przyszłej przyjaźni z prawdziwie demokratyczną Rosją“.

Kronika.

Z Sosnowca.

Pod adresem komitetów kościuszkowskich w Zagłębiu. Zbliża się chwila uczczenia setnej rocznicy zgonu Tadeusza Kuściuszki, a szerszy ogół nie jest dotąd powiadomiony, jak się wyrazi cześć dla Bohatera naszego w danej miejscowości.

Prasa miejscowa nie posiada w każdej wiosce stałych korespondentów, przejazd zaś jest o tyle utrudniony, iż wysłanie współpracownika redakcji jest wyłączone.

Możeby więc Sz. Komitety raczyły nas zawiadomić o programie obchodów. Znana skromność naszych działaczów społecznych w tym razie nie ucierpi nic a nic, gdyż ujawnienie pracy dokonanej lub zamierzonej przy obchodach jest rzeczą konieczną i celową; przy pomocy prasy najszybciej i najłatwiej uświadamia się.

Publiczność czytająca dotychczas zna program i prace komitetów sotnowieckiego, będzińskiego i czeladzkiego, a reszta?..

Obchód kościuszkowski w radzie miejskiej. Uroczyste posiedzenie rady miejskiej, poświęcone uczczeniu Kościuszki, odbędzie się w poniedziałek o godz. 11-ej przed południem. Przewodniczyć ma wice-prezes mec. J. Borowski, gdyż p. Meyerhold nie będzie obecny w Sosnowcu.

Udekorowaniem sali zajmuje się specjalna komisja, do której zaproszono artystę - malarza p. Wrzesińskiego.

Na posiedzeniu tym będą obecni członkowie rady i magistratu oraz wyżsi urzędnicy polscy z Sosnowca, zastępcy radnych, przedstawiciele wszystkich miejscowych instytucji społecznych, zawodowych i oświatowych po jednym z każdej, oraz publiczność.

Przemawiać mają trzej radni, reprezentujący pewne kierunki polityczne, mianowicie pp. dr. Falkowski, Jankowski i Kwiatek. Czy prócz trzech wyżej pomienionych radnych nie zechce zabrać głosu ktoś czwarty— dotąd nie zdołaliśmy się dowiedzieć.

Odczyty o Kościuszce. W niedzielę d. 14 b. m. o godz. 4 i pół po południu wygłoszone zostaną odczyty o Kościuszce przez następujących prelegentów:

1) p. Ankiewicz będzie mówił w I Tow. pożyczkowo-oszczędnościowym,

2) p. Gębicki w Sokolni na Sielcu,

3) p. Kiessewetter w Związku polskim na Pogoni i

4) p. Płocki w Domu ludowym.

Ławnicy w sądzie okręgowym k. p. Na stanowisko ławników sądu okręgowego w Sosnowcu powołani zostali przez departament sprawiedliwości na okres półroczny, poczynając od 1 września r.b., następujący panowie: 1) Stanisław Ciechanowski z Grodźca, 2) Wiktor Kluczewicz z Sosnowca, 3) Mieczysław Krąkowski z Będzina, 4) Lucjan Kreczmar, 5) Jakub Kucytowski, 6) Bernard Oppenheim, 7) Leon Rudowski, 8) Stanisław Skarbiński z Grodźca. 9) Stanisław Szymański z Zawiercia, 10) Edward Warchoł i 11) Feliks Wieczorek.

Podziękowanie. Zarząd straży ogniowej ochotniczej w Sosnowcu wyraża za naszym pośrednictwem podziękowanie „Lutni“ sosnowieckiej i solistom za udział w koncercie niedzielnym, oraz publiczności za poparcie tegoż.

Wypłata odszkodowań pożarowych. Codziennie prawie napotyka się liczne zastępy mieszkańców okolicznych, dopytujących się przechodniów o biuro inspektora ubezpieczeń budowli od ognia. Są to poszkodowani, którym biuro wydaje nadesłane przez główny zarząd przekazy bankowe na Bank handlowy. W tych np. dniach liczny zastęp pogorzelców wsi Ujejsce, gdzie miał miejsce pożar w dniu 8 czerwca, otrzymał większe sumy odszkodowań pożarowych.

Kinematografy a uroczystość kościuszkowska. O sprowadzeniu film, zastosowanych do powagi chwili, pomyślały 2 kinematografy: „kino w teatrze“ i „Oaza“.

Kinematograf w teatrze zimowym wyrabia sobie coraz większe koło stałych bywalców, to też właściciel przedsiębiorstwa sprowadził obecnie specjalny aparat, przy którym obrazy nic a nic nie drgają i dają istotnie złudzenie rzeczywistości, nie drażniąc wzroku.

Aparat ten zastosowany będzie po raz pierwszy dziś, we środę, przy pokazie dramatu na tle stosunków górniczych. Warto jest zarówno obejrzeć obraz, jak i podziwiać techniczną stronę pokazu.

„Oaza“ wystawia nadzwyczaj zajmujący romans z życia p. t. „Zwycięstwo serca“, a prócz tego zdjęcia z przebiegu krwawych walk na froncie zachodnim w Szampanji.

Koncert Gruszczyńskiego. Wraz ze zbliżeniem się terminu koncertu (od tej niedzieli za tydzień) wzrasta zainteresowanie się nim przez coraz szersze koła.

Pod względem artystycznym koncert Gruszczyńskiego stać będzie niewątpliwie na poziomie tym, co koncert poniedziałkowy Landowskiej, z tą różnicą jednak, jaką daje przewaga głosu ludzkiego nad każdym instrumentem.

Śpiew jest zrozumiałym zawsze i dla wszystkich; nawet całkowity laik słucha go z zajęciem, podczas gdy do słuchania takiej Landowskiej trzeba mieć już dużą kulturę muzyczną.

Nie wiemy, czy takie rozumowanie naprowadziło paskarzy na myśl wykupienia biletów na koncert Gruszczyńskiego, fakt jednak, że chcieli to zrobić i odpowiednią ofertę złożyli, na szczęście bez skutku.

Reszta biletów jest do nabycia w Cukierni warszawskiej.

O węgiel. Ze względu na mające być wydawane karty węglowe, ograniczające zakup węgla, właściciele pralni chemicznych i pralni bielizny wystąpili z podaniami o możliwie większe zakupy, tłumacząc się, iż utrzymanie ich zależne jest od ilości węgla.

Bez przepustek zagranicę! Że nie zawsze trzeba mieć przepustkę, by się dostać z Sosnowca zagranice, dowiodły tego we wtorek ubiegły ...gęsi, które, pędzone przez handlarzy ulicą Starososnowiecką, a przestraszone przez chłopca, jadącego na koniu, wzbiły się w górę i pofrunęły bez żadnych legitymacji na Śląsk.

Handlarz był w rozpaczy i pewno pierwszy raz w życiu żałował, że nie jest gęsią, by mógł podążyć za swoim stadkiem.

Z sądów. W ubiegłym tygodniu właściciel jednego z magazynów krawieckich skazany został za opór policji na 3 miesiące więzienia.

Z ulicy Pruskiej. Ruchliwa ta w swoim czasie ulica, odwiedzana przez liczne zastępy przemytników, stała się od pewnego czasu prawdziwym pustkowiem. Właściciele pootwieranych w tej dzielnicy różnych kramów i sklepów, w których robili niezłe interesy, pozbywają się ich.

Z Będzina.

Z Klubu obywatelskiego. W poniedziałek odbyć się miało zebranie zaproszonych członków klubu obywatelskiego, lecz z powodu przybycia zaledwie kilku członków do skutku nie doszło.

Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości w tych dniach miało ogólne zebranie swych członków, na którym poza szczegółowym sprawozdaniem z dotychczasowej działalności dokompletowano zarząd. Bliższe szczegóły podamy w numerze następnym.

„Mleko“. Dzięki przeróżnym praktykom paskarzy i dostawców najniezbędniejszego artykułu odżywczego dla naszych dzieci, ostatnimi czasy ukazuje się w sprzedaży wielce podejrzanej wartości rozczyn i pod mianem mleka sprzedawany bywa tylko po... marce za kwartę. Pomijając już cenę samą, nawet na dzisiejsze ceny wygórowaną, środek ten zamiast działać odżywczo wywołuje nieraz wręcz przeciwny skutek. Jednak nikomu to nie przeszkadza. Nikt w sprawę tę nie wglądnie, a cynizm dostawców mleka potęguje się z dnia na dzień bardziej, wprowadza coraz nowsze wynalazki w fałszowaniu mleka.

Z Czeladzi.

Z zabawy. Urządzona w dn. 23 ub. m. zabawa „Babie lato“ na rzecz przytułku dla bezdomnych dzieci przyniosła 1195 mk., w tym czysty dochód stanowi 418 mk.

Z Dąbrowy.

Różne. Cena mleka wzrosła tu z 65 do 75 fen. za kwartę.

Gen.-gubernator lubelski zakazał magistratowi w Dąbrowie udzielania koncesji na restauracje itp. zakłady.

Po przemianowaniu Dąbrowy na miasto, jak donosi „Gaz. Pol."— ożywił się u nas ogromnie ruch handlu domami i placami, popyt na kupno stale wzrasta, wskutek czego ceny majątków nieruchomych podniosły się o przeszło 50 proc. Z drugiej strony zaś dotychczasowy właściciel, obarczany ciągle nowymi podatkami i wymaganiami przy urządzeniach miejskich, chętniej niż kiedykolwiek wyzbywa się swych posiadłości.

By majątki nieruchome nie dostawały się w niepożądane ręce, nie mogąc na razie w inny sposób przyjść właścicielom domów z pomocą, niedawno założone Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości w Dąbrowie otwarło w swym biurze przy ulicy Krótkiej nr. 6 specjalne działy:

1) pośrednictwa sprzedaży majątków nieruchomych.
2) pośrednictwa lokaty kapitałów na nieruchomościach, oraz
3) pośrednictwa wynajmu lokali i mieszkań
i 4 dział informacyjny dla swych członków w sprawach podatkowych i innych, dotyczących nieruchomości.

Z kraju.

Obchód kościuszkowski na polach Racławic. Komitet obchodu kościuszkowskiego na polach Racławic ogłasza odezwę, w której czytamy: W setną rocznicę śmierci Kościuszki wzywamy Was, obywatele, abyście w dniu 14 b. m. przybyli na pola Racławickie. Niechaj wszystkie ziemie wyślą swych przedstawicieli, aby zaświadczyć o jednolitej woli narodu.

Pola racławickie niechaj będą świadectwem jedności, mocy i woli naszej.

Liga Kobiet Polskich
Pogotowia Wojennego 1913—1917.

W dn. 25—28 czerwca b. r. odbył się 4-ty ogólny Zjazd delegatek kół Ligi Kobiet P. W. zamykający czwarty rok istnienia organizacji. Ponieważ Zjazd ten wykazał stały i coraz więcej wzmacniający się rozwój organizacji, Zarząd L. K. P. W. poczuwa się do obowiązku złożenia niniejszym społeczeństwu polskiemu sprawy z zakresu i rozmiarów jej działalności.

Powstała w kwietniu 1913 r. pod hasłem niesienia pomocy w walce o niepodległość Liga Kobiet P. W. aż do chwili wybuchu wojny europejskiej musiała walczyć z tak trudnym do pokonania indyferentyzmem, społeczeństwa, że przez pierwszy rok jej istnienia udało się założyć tylko 4 koła na terenie Królestwa. Po wybuchu wojny europejskiej idea wyzwolenia Polski drogą ruchu zbrojnego zaczęła zdobywać coraz szerszą popularność i w sierpniu r. 1916 funkcjonuje w Królestwie już 17 kół Ligi. Po letniej ofenzywie 1915 r. i po ustąpieniu wojsk rosyjskich z ziem polskich wiara w możność zwycięstwa nad Rosją i poczucie konieczności popierania polskiej siły zbrojnej stają się już panującymi w kraju, co znajduje wyraz w ogromnie szybkim rozroście L. K. i 3-ci ogólny Zjazd w sierpniu 1916 r. reprezentuje już 101 kół Ligi. Zjazd ten z powodu wewnętrznych nieporozumień zdawał się grozić rozłamem L. K., skutkiem jego jednakże było tylko ustąpienie 6 kół, (w tej liczbie koła A oraz koła Wolskiego w Warszawie. Koła te w sierpniu b. r. zdobyły rozgłos dzięki wystąpieniom pp. Moszczeńskiej i Starzyńskiej), z ogólnej ilości 101, natomiast dalszy szybki rozwój organizacji uwieńczył się powstaniem w ciągu roku następnego nowych 79 kół, tak że ostatni Zjazd czerwcowy, w roku bieżącym reprezentuje już 175 koła przy ogólnej ilości członkiń 4420.

Koła Ligi w przeważnej swej ilości (68) rekrutują się ze sfer czysto inteligenckich, obok tego poważna ich liczba — 48 stanowią koła czysto włościańskie, reszta zaś 58 kół — koła mięszane, reprezentujące obok inteligencji warstwy ludowe i drobnomieszczańskie.

Cyfry powyższe, świadczące o stałym i nietylko że nie słabnącym, ale przeciwnie, coraz bujniejszym rozrośnie organizacji L. K., a także fakt, że pociąga ona ku sobie kobiety polki ze wszystkich warstw narodu, są wymownym dowodem, że dążenie i ideologja L. K. P. W. są niezbędnym czynnikiem w ogólnym procesie życia narodowego i konieczną cząstką dla jego pełnego rozwoju.

Istotnie w ciągu ubiegłego czterolecia swojego istnienia L. K. wszystkie siły swej organizacji zużytkowała z jednej strony dla niesienia moralnej i materjalnej pomocy Legjonom Polskim, będącym stale najszczytniejszym wyrazem myśli i czynu polskiego; z drugiej strony zajmowała się agitacją wśród ludu w celu oświecenia i podniesienia jego do zrozumienia doniosłości przeżywanej przez naród chwili dziejowej i do powołania tego ludu do wspólnie w imię przyszłości Polski podjętego czynu.

O rozmiarach i działalności L. K. świadczy jej bilans, który wykazuje, że od sierpnia 1915 r. do czerwca 1917 r. wydano:

Na pomoc dla legjonistów rb. 133358.87, na pomoc rodzin Legjonistów rb. 33084.57, na cele oświatowe i kulturalne rb. 17692,42, na cele organizacyjne rb. 14258.31, razem 198394.17.

W tymże czasie funkcjonowały następujące instytucje prowadzone i utrzymywane przez Koła L. K. P. W.:

Legjonowe: herbaciarnie 16, gospody 8, pralnie 3, szwalnie 3, prace w szpitalach dla 1.5.

Kulturalne: Kursy dla analfabetów 2, ochrony dla dzieci rodz. Legj. 5, kursy wieczorne 5, czytelnie 7, bibljoteki 6, uniwersytet ludowy 1, koła samokształcenia dla młodz. 1, Dom Dziecięcy 1, Szkoła miejska 1, Gospoda ludowa 1.

Dla pełnego zobrazowania znaczenia, jakie dla sprawy narodowej mają prace Ligi Kobiet P. W. dodajemy, że pozostaje ona w jaknajściślejszej łączności ideowej z Ligą kobiet Galicji i Śląska, która gromadzi w swoich szeregach 12 tysięcy kobiet, obejmuje swą działalnością cały szereg placówek i stanowisk, tak podrzędnych jak i kierowniczych, opuszczonych wskutek konieczności wojennej przez mężczyzn.

Stanowiąc najliczniejszą w Polsce organizację kobiecą, Liga Kobiet P. W. działalnością swoją złożyła dowód, że kobieta Polka potrafi podjąć i wykonać pełnię spadającego na nią obowiązku narodowego, a wykonując ten obowiązek, będzie w zamian dążyła do uzyskania pełni obywatelskich praw w nowopowstającym Państwie Polskiem.

Prosimy odnowić prenumeratę.

Sejmiki powiatowe w okupacji austrjackiej.

Dziennik rozporządzeń c. i k. zarządu wojskowego w Polsce ogłasza zarządzenie, dotyczące zaprowadzenia reprezentacji państwowych na każdy powiat. Kilka reprezentacji powiatow. może za zgodą gen.-gubernatorstwa jednoczyć się w związki państwowe. Reprezentacje państwowe w powiatach, mających najwyżej 100 tysięcy mieszkańców, składają się z 24 zastępców powiatowych. W powiatach, mających ponad 100,000 mieszkańców, przypada na 10,000 albo mniej mieszkańców jeden zastępca. Reprezentacje powiatowe wybiera się na trzy lata.

Dla prawa wyboru potrzebny jest ukończony 30-ty rok życia i opanowania polskiej mowy.

Zakres działania tych reprezentacji obejmuje zajmowanie się sprawami gospodarczymi, higienicznymi i kulturalnymi powiatu. Organami reprezencji powiatowych są: sejmik powiatowy, wydział powiatowy i przewodniczący. Przewodniczącym jest każdorazowy komendant powiatowy, albo w jego zastępstwie kierujący komisarz cywilny. Sejmik powiatowy zwołuje z reguły przewodniczący co kwartał.

Sejmik rozstrzyga między innymi o zaciąganiu pożyczek, o wprowadzeniu powiatowych dodatków do podatków gminnych. Odwołania od uchwał sejmików powiatowych rozstrzyga wydział powiatowy.

Wydział powiatowy składa się z przewodniczącego sejmiku powiatowego i z sześciu członków sejmiku i zbiera się z reguły co miesiąc. Wydział powiatowy przygotowuje sprawy, mające być przedłożonymi sejmikom do uchwały.

Językiem urzędowym sejmiku, wydziału powiatowego i wszystkich ich organów jest język polski, jednakże wszystkie reprezentacje powiatowe muszą przyjąć pisma komend wojskowych bez względu na język w podaniu nie polskich stron, a to wtedy, jeżeli język podania jest urzędowo dopuszczalny i używany przez przynajmniej 10 proc ludności okręgu.

Gen.-gub. przysługuje prawo nadzoru nad działalnością reprezentacji pow., jakoteż prawo ich rozwiązania przed terminem wygaśnięcia ich mandatów.

Kiepski prorok.

W pismach warszawskich stale spotykaliśmy reklamę niejakiego Szyllera — Szkolnika (z portretem), który przepowiadał przyszłość, zgadywał przeszłość i dla którego wogóle nie istniały żadne tajemnice.

Pan Szkolnik był astrologiem i czarnoksiężnikiem w jednej osobie. Nie przewidział jednak swej własnej doli.

Słynny p. Andrzej Niemojewski sprzedał na makulaturę niejakiemu Kornowi swe dzieło „Tajemnice astrologji chrześcjańskiej". Pan Korn odstąpił tę książkę panu Szylierowi, a pan Szyller ogłaszał o sprzedaży różnych swych dzieł i między nimi pomieścił „Tajemnice" Niemojewskiego.

Sprawa oparła się o sąd.

Chaim Szyller-Szkolnik i księgarz Korn oskarżeni zostali o bezprawną sprzedaż książki „Tajemnice astrologji chrześcijańskiej", tudzież o zniesławienie Niemojewskiego i dopuszczenie się oszustwa względem publiczności.

Po całodziennych rozprawach sąd pokoju 9 okręgu pod przewod. sędziego Paciorkowskiego, po wysłuchaniu rozpraw i zeznań świadków skazał księgarza Korna na miesiąc więzienia, a Szyllera-Szkolnika za zniesławienie Andrzeja Niemojewskiego i oszustwo względem publiczności na 3 miesiące więzienia.

WOJNA ŚWIATOWA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Z głównej kwatery donoszą:

Zachodnia widownia wojny.

Grupa wojsk ks. Rupprechta

Walka działowa we Flandrji była pomimo burzliwej i deszczowej pogody silna między lasem Houthoulsta a Zandvoorde. Wieczorem nieprzyjacie skoncentrował swe działanie do gwałtownych ataków ogniowych na poszczególne odcinki.

Po niespokojnej nocy działalność artyleryjska wzmogła się na całym froncie do ognia huraganowego.

Po obu stronach drogi Staden — Boesinghe i na północ od drogi Menin — Ypres ruszyła do ataku piechota angielska; walka jest w toku.

Wśród innych armji — poza ogniem, który trwał w ciągu dnia na północo-wschód od Soissons, nie doszło do żadnych większych operacji bojowych.

Wschodnia widownia wojny.

Nic nowego.

Front macedoński.

Ożywiona akcja ogniowa na południe - zachód od jeziora Dojran, w dolinie Wardaru, pod Dobropoljem i w łuku Cerny.

Komunikat austrjacki

WIEDEŃ. Urzędowo donoszą:

Nad Isonzo w wielu punktach ogień artyleryjski ożywił się znacznie. Wzmógł się on szczególnie na wzgórzu Bainsitza — św. Duch. Do walk piechoty dochodziło tylko w odcinku San Gabriel, gdzie odparto natarcia włoskie.

Pozatym nigdzie nie wydarzyło się nic szczególnego.

Zdobycze na zachodzie.

BERLIN, Biuro Wolffa donosi: Naczelne kierownictwo armji podało do wiadomości publicznej cyfry, dotyczące jeńców, wziętych przez wojska niemieckie oraz zabranej zdobyczy na froncie zachodnim w ciągu miesięcy: lipca, sierpnia i września. Z liczb tych wynika, że pomimo taktyki defensywnej odniesiono na tym froncie wielkie sukcesy. Na froncie armji następcy tronu bawarskiego księcia Ruprechta, następcy tronu niemieckiego i ks. Alberta, wzięto do niewoli 337 oficerów i 13,512 szeregowców oraz zdobyto 41 miotaczy min i 4883 karabinów maszynowych, wreszcie 4 działa i 11 samolotów.

Jeszcze dwie wojny.

LIMA. Agencja Havasa donosi: Kongres republiki Peruańskiej 105 głosami przeciwko 6 zadecydował zerwanie stosunków dyplomatycznych z Niemcami.

MONTEVIDEO. Agencja Havasa donosi: Parlament 74 głosami przeciwko 23 powziął uchwałę zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Urugwajem a Niemcami. Senat powziął identyczną uchwałę 13 głosami przeciwko 3.

Powszechna blokada.

BERLIN. Korespondent „Lokal Anzeigera“ donosi z Hagi: Jak się dowiaduje Nowe holenderskie biuro prasy z Waszyngtonu, rząd Stanów Zjednoczonych rozważa możliwość powszechnej, światowej blokady państw neutralnych przy pomocy mocarstw sprzymierzonych. Prezydent Wilson zamierza utworzyć powszechny, wojenny urząd handlowy, który ma objąć kontrolę, wykonywaną dotychczas przez departament handlu. Nowy urząd otrzyma rozległe pełnomocnictwa na mocy uchwał, tyczących się handlu z nieprzyjacielem, a zwłaszcza zupełnego zniesienia wszelkich przesyłek towarów do krajów nieprzyjacielskich. Prawdopodobnie z tego względu wymówione będą wszelkie umowy handlowe z państwami neutralnymi. Podobną wiadomość otrzymał z Nowego Jorku także dziennik londyński „Daily Mail“.

Atak floty niemieckiej na Finlandję?

KARLSRUE. Według depeszy, otrzymanej z Petersburga przez „Secolo“, w tamtejszych kołach wojskowych oczekują każdej chwili akcji niemieckiej floty bałtyckiej przeciwko wybrzeżu fińskiemu.

W zatoce petersburskiej (fińskiej) obostrzono działalność patroli rosyjskich, a w pewnym punkcie skoncentrowano siły zbrojne floty rosyjskiej, której zdaniem jest ewentualne spotkanie ataku niemieckiego od strony morza.

KOPENHAGA. O operacjach morskich u północnego wyjścia z zatoki Ryskiej „Nowoje Wremia“ pisze:

Działalność floty niemieckiej u północnego wyjścia z zatoki Ryskiej jest w chwili obecnej bardzo ożywiona.

Uzbrojone parowce rybackie floty niemieckiej pracują łącznie z latawcami i aerostatami nad oczyszczeniem zatoki z min. Ukazały się one w tych dniach w pobliżu wyspy Oesel i systematycznie posuwają naprzód pole swego działania.

Obrona wejścia do zatoki fińskiej spoczywa po części na okrętach angielskich, a po części na rosyjskich.

Główne kierownictwo akcji obronnej marynarki podlega angielskiemu dowództwu naczelnemu.

KOPENHAGA. Według otrzymanych tutaj wiadomości angielskie morskie siły zbrojne w zatoce fińskiej składają się wyłącznie z łodzi podwodnych, których liczba w bieżącym roku wojny znacznie wzrosła.

Obrona wyspy Oesel oraz wysp Alandzkich podlega również rozkazom angielskim.

Przygotowania do rokowań pokojowych.

KOPENHAGA, „Socialdemokraten“ donosi, iż komitet holendersko-skandynawski sztokholmskiej konferencji socjalistycznej opracowywuje obecnie podłoże do przyszłych rokowań pokojowych. Komitet rozpatruje obecnie akta zawierające pozytywne projekty rozwiązania spraw belgijskiej, alzacko - lotaryńskiej, polskiej i bałkańskiej.

Odwołana mowa.

BAZYLEA, (WAT). „Manchester Guardian“ donosi, iż Lloyd George odwołał telegraficznie zapowiedzianą wielką mowę polityczną, jaką wypowiedzieć miał w niedzielę w związku zawodowym w Manchesterze.

Dziennik wyraża w związku z tym oczekiwanie, że Lloyd George w dalszym ciągu zachować chce milczenie, i że odpowiedź Angli na notę Ojca św. otworzy widoki rozpoczęcia rokowań z nieprzyjacielem.

Tymczasowa Rada republiki rosyjskiej.

SZTOKHOLM. (WAT). Doniesienie Petersburskiej Ag. Telegr.: Ze strony urzędowej donoszą, że parlament prowizoryczny będzie na wniosek Ceretellego nazywany „Tymczasową Radą Republiki Rosyjskiej“. Będzie on miał prawo kierowania do rządu zapytań, lecz nie interpelacji, a także prawo inicjatywy w sprawach państwowych i prawo radzenia nad przepisami i wnioskami, przedłożonymi mu przez rząd. Prezydjum kadetów utworzyło podkomisję z 5 członków, mającą w porozumieniu z odpowiednimi komisjami przemysłowców moskiewskich i petersburskich ułożyć listę przedstawicieli partji burżuazyjnych do parlamentu prowizorycznego, których liczbę ustalono na 120.

Konstytuanta rosyjska.

SZTOKHOLM. (WAT). Petersburska Ag. Telegr. donosi: Dziennik urzędowy Rządu Tymczasowego ogłasza urzędową listę członków konstytuanty, przyczym naogół ustala 730 okręgów wyborczych. Z ważniejszych okręgów wybieraja: Petersburg 20 członków, Moskwa 19, Kaukaz 36, Kijów 22 i Zagłębie Donieckie 17.

Ofiary.

Złożyli do kasy wydziału imienia H. Sienkiewicza dla dobrowolnego opodatkowania się: A. Zawadzki zebrane w kółku znajomych mk. 81.00 i p. A. Szeligowski zebrane w gronie sympatyków na „Ratujcie dzieci“ mk. 12.00 i koron 20.00.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca Ryszard Monsiorski. Drukarnia Ryszarda Monsiorskiego.

Za pozwoleniem cenzury niemieckiej m. Sosnowca.